

Sygn. akt VI Ka 632/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący: SSR del. do SO Jarosław Staszekiewicz**

**Protokolant: Sylwia Piliszewska**

bez udziału prawidłowo zawiadomionego prokuratora

po rozpoznaniu 19 lutego 2019 r.

sprawy N. K. (1) z domu G. ur. (...) w K.

c. Z., J. z domu O.

obwinionej z art. 51 § 1 k.w.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z 10 sierpnia 2018 r. sygn. akt II W 85/18

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionej N. K. (2) w ten sposób, że uniewinnia ją od popełnienia zarzuczanych czynów;

II. stwierdza, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygnatura akt VI Ka 632/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z 10 sierpnia 2018 roku N. K. (2) uznano za winną tego, że:

- 28 maja 2017 roku od godziny 10.00 w K., woj. (...), na ul. (...), w zajmującym przez nią mieszkaniu oznaczonym nr (...), zakłóciła spokój w taki sposób, że puszczała głośno muzykę, powodując hałas u sąsiadki E. S.,

- 15 czerwca 2017 roku od godziny 10.00 w K., woj. (...), na ul. (...), w zajmującym przez nią mieszkaniu oznaczonym nr (...), zakłóciła spokój w taki sposób, że puszczała głośno muzykę, powodując hałas u sąsiadki E. S.;

to jest wykroczeń z art. 51 §1 k.w. i za to, na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w., wymierzono jej karę 300 złotych grzywny. Na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.o.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.12.2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania (...) w sprawach o wykroczenia oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zasądzone od N. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł i wymierzono jej opłatę w kwocie 30 zł.

Apelację od tego wyroku złożyła obrońca obwinionej. Zarzuciła w niej:

- obrazę przepisów postępowania – art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w., mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało przyjęciem, że wina obwinionej nie budzi wątpliwości,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający na nie wpływ, polegający na przyjęciu, że obwiniona dopuściła się czynu z art. 51 § 1 k.w., podczas gdy z materiału dowodowego to nie wynika.

Obrońca wniosła o uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanych czynów.

### **Sąd zważył, co następuje**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że pewność co do tego, że 28 maja i 15 czerwca 2017 roku obwiniona włączyła w swoim mieszkaniu głośną muzykę, co przeszkadzało sąsiadce, uzyskano po zapoznaniu się z zeznaniami pokrzywdzonej i innych świadków, poza R. S..

Analizując treść dowodów, na których oparł się sąd I instancji zauważyć można, że przesłuchiwane osoby nie wskazywały żadnych dokładnych dat sytuacji, w których z mieszkania obwinionej dobiegała głośna muzyka, zakłócająca spokój sąsiadom. Jedynie E. S. wskazała, że miało to mieć miejsce w dwóch dniach, o których mowa w zarzutach. To na jej zeznaniach należało się zatem skoncentrować, by ustalić możliwy przebieg wypadków.

Stając przed sądem pokrzywdzona opisała, że 28 maja i 15 czerwca 2017 roku z mieszkania obwinionej słyszeć było głośną muzykę od 10:00. E. S. zareagowała na to stukając w podłogę. Jej zeznania nie wskazują zatem, że to N. K. (2) włączyła muzykę, że była ona wtedy w mieszkaniu i mogła na to zareagować, ścisząc hałas. Nie wynika to też z zeznań pozostałych świadków – osoby te nie pamiętały, co działo się 28 maja i 15 czerwca 2017 roku.

Z wyjaśnień obwinionej wynika, że mieszka z mężem i dzieckiem. Jedna z sąsiadek – A. W. podawała, że syn N. K. (2) też lubi puszczać muzykę ( k. 23-24 ). Obwiniona twierdziła, że zdarzyło się, iż również jej męża proszono o ściszenie muzyki. Relacje tych osób nie znajdują zaprzeczenia w innych dowodach. Należy zatem na ich podstawie ustalić, że w mieszkaniu przy ulicy (...) w K. w dniach, wskazanych w zarzutach, mogły przebywać trzy osoby i każda z nich mogła włączyć muzykę, przeszkadzającą pokrzywdzonej.

Obwiniona podawała, że pracuje w systemie tryzmiannowym i przeczyła, aby kiedykolwiek słuchała w domu muzyki tak głośno, by mogło to denerwować sąsiadów. Brak dowodów przeciwnych takim jej wyjaśnieniom. Oznacza to, że w czasie, gdy z lokalu dobiegały dźwięki, zakłócające spokój E. S., N. K. (2) mogła przebywać gdzie indziej.

Brak jest przy tym możliwości uzupełnienia materiału dowodowego tak, aby okoliczności te jednoznacznie rozstrzygnąć – nie sporządzono żadnej dokumentacji, która wskazywałaby, czy obwiniona w czasie, gdy z mieszkania dobiegała głośna muzyka, była w domu, czy to ona ją włączyła, czy wiedziała, że dźwięki tego dnia są dokuczliwe dla sąsiadki. Świadkowie nie potrafili sobie przypomnieć tych szczegółów w odniesieniu do wypadków z 28 maja i 15 czerwca 2017 roku.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, dlaczego sąd I instancji przyjął za niewątpliwe sprawstwo obwinionej co do zarzucanych czynów. Jak wykazano powyżej, jest ono tylko jedną z możliwości, które da się założyć na podstawie dostępnych dowodów. Wybór między różnymi wersjami przebiegu wypadków nie może przy tym zostać dokonany na podstawie analizy materiału dowodowego, czy też w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, bądź logicznego rozumowania. W takiej sytuacji zastosowanie znajduje reguła wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.s.w. nakazująca rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść obwinionego. W niniejszej sprawie sięgnięcie po nią skutkuje przyjęciem wersji zdarzeń najkorzystniejszej dla N. K. (2) z powyżej rozważanych, a więc ustaleniem, że 28 maja i 15 czerwca 2017 roku o godzinie 10:00 i później nie było jej w domu, że to jeden z jej domowników włączył muzykę, która przeszkadzała pokrzywdzonej, że obwiniona była w stanie kontrolować poziom hałasu w mieszkaniu. N. K. (2) nie była zatem sprawcą zachowań opisanych we wniosku o ukaranie, nie była świadoma nieprzyjemności, z jakimi

wiążą się dźwięki powodują dla pokrzywdzonej, a więc nie mogła temu przeciwdziałać. Oznacza to, że nie dopuściła się zakłócania spokoju E. S. we wskazanych dniach.

Ustalenie stanu faktycznego w ten sposób, odmiennie od przyjętego przez sąd I instancji, musi skutkować uniewinnieniem N. K. (2), skoro nie popełniła zarzucanych czynów – zgodnie z art. 62 § 3 k.p.s.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt 1 k.p.s.w.

Wyrok sądu rejonowego musiał zatem ulec zmianie, gdyż zasadny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, podniesiony w apelacji obrońcy. Wobec uniewinnienia N. K. (2) stwierdzono też, zgodnie z art. 118 § 2 k.p.s.w., że koszty postępowania ponosi w całości Skarb Państwa